

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 lipca 2016 do dnia zapłaty;
2. umorzył powództwo w pozostałym zakresie;
3. przyznał na rzecz adwokat M. P. kwotę 2.952 złotych obejmującą należny podatek VAT tytułem kosztów udzielonej powodowi pomocy prawnej z urzędu i nakazał kwotę tę wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi;
4. obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwoty 4.317,61 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższy wyrok wynikał z uznania za zasadne żądanie zapłaty kwoty 9.000 złotych tytułem odszkodowania za zniszczone ogrodzenie nieruchomości na skutek zdarzenia drogowego z udziałem pojazdu posiadającego polisę ubezpieczeniową

u pozwanego towarzystwa ubezpieczeń. Sąd I instancji nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia uznając, iż powód o dowiedział się

o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia w rozumieniu art. 442¹ § 1 k.c. dopiero w toku niniejszego postępowania na skutek złożonego w dniu 9 grudnia 2013 roku zeznania świadka, z którego wynika, że osobą odpowiedzialną za szkodę jest kierujący samochodem M. K. K. (1), a nie kierujący samochodem V. (...), przeciwko ubezpieczycielowi którego powód początkowo skierował żądanie pozwu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo i w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu i kosztach tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Skarżący podniósł następujące zarzuty:

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na wadliwym ustaleniu, że powód dowiedział się o powstaniu szkody i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia w dniu 9 grudnia 2013 roku po złożeniu zeznań przez świadka kolizji w toku niniejszego postępowania, podczas gdy powód dowiedział się - jako pokrzywdzony w postępowaniach o wykroczenie toczących się w sprawie kolizji drogowej - o obu uczestnikach kolizji, których zachowanie doprowadziło do powstania szkody w mieniu powoda, a którzy obaj odpowiadają za powstanie szkody w mieniu powoda na zasadzie ryzyka, bez konieczności wykazywania winy któregokolwiek z nich, co uzasadnia twierdzenie, że z chwilą gdy powód dowiedział się o powstaniu szkody i poznał dane osobowe obu kierujących pojazdami - co nastąpiło nie później, niż z chwilą otrzymania przez powoda zawiadomienia o skierowaniu przez policję pierwszego wniosku o ukaranie do Sądu - rozpoczął się bieg terminu przedawnienia;

- naruszenia art. 442¹ § 1 k.c. poprzez błędną interpretację, polegającą na wadliwym przyjęciu, że 3 letni termin roszczenia odszkodowawczego dotyczącego szkody w pojeździe, o której powstaniu i o osobie zobowiązanej do naprawy powód dowiedziała się już w dniu powstania szkody, nie upłynął, pomimo że dane kierującego pojazdem, który uderzył bezpośrednio w budowlę należącą do powoda, powodując jej uszkodzenie, pozwany otrzymał w dniu następnym po wystąpieniu szkody, a najpóźniej z chwilą otrzymania przez powoda zawiadomienia o skierowaniu przez policję pierwszego wniosku o ukaranie do Sądu.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu według norm przepisanych, jak również o zwrot kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów pomocy prawnej z urzędu, które w całości ani w części nie zostały uiszczone.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przystępując do rozważań nad zarzutami apelacji zauważyć trzeba, iż pomimo odniesienia ich do naruszenia określonych reguł prawa procesowego i materialnego

w istocie kwestionują one dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę, że powód dowiedział się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody dopiero w dniu 9 grudnia 2013 roku w związku z zeznaniami złożonymi w toku niniejszego postępowania przez świadka K. K. (2). W ocenie skarżącego powód wiedzę tę powziął bezpośrednio po zdarzeniu drogowym, skutkującym uszkodzeniem ogrodzenia jego posesji. Wtedy poznał dane osobowe wszystkich osób uczestniczących w tym zdarzeniu.

Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. Okoliczność, że powód wiedział, kto uszkodził jego ogrodzenie nie oznacza, że wiedział o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody (art. 442¹ k.c.). Skarżący błędnie utożsamia możliwość przypisania posiadaczowi pojazdu mechanicznego odpowiedzialności za szkodę spowodowaną ruchem tego pojazdu wyłącznie z obowiązującymi w tym zakresie regułami tejże odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że brak konieczności przypisania winy osobie zobowiązanej do naprawienia szkody na warunkach art. 436 k.c. nie oznacza bowiem dowolności we wskazaniu tejże osoby spośród kręgu osób potencjalnie odpowiedzialnych za zdarzenie, które jedynie brały

w nim udział. Miarodajny w tym względzie jest pogląd wyrażony w wyroku z dnia

28 grudnia 1981 roku w sprawie o sygn. akt IV CR 465/81 (publ. OSNCP 1982, Nr 5–6, poz. 88), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, iż odpowiedzialność na zasadzie ryzyka nie może iść tak daleko, aby można było ją wiązać z każdym ruchem pojazdu mechanicznego, przy pominięciu przyczynowości w rozumieniu art. 361 k.c.,

a powstanie szkody musi być przyczynowo rzeczywiście powiązane z ruchem pojazdu mechanicznego poruszanego za pomocą sił przyrody. Ponadto odpowiedzialność z art. 436 k.c. podlega wyłączeniu w przypadku stwierdzenia okoliczności egzoneracyjnej. Jedną z takich okoliczności jest wyłączna wina osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie odpowiada. Osobą trzecią może być inny użytkownik drogi.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy uznać należy, że uprzednia wiedza powoda co do tego, iż toczy się postępowanie sądowe w kierunku odpowiedzialności za wykroczenie kierującego samochodem M. K. K. (1) nie jest równoznaczna z powzięciem przez niego wiedzy o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody w rozumieniu art. 442¹ k.c. Powód od samego początku był przeświadczony o tym, że osobą odpowiedzialną za naprawienie szkody jest A. D. kierujący samochodem marki V. (...).

W powyższym przekonaniu utwierdziły go nie tylko informacje uzyskiwane od Policji w Ł., ale także wnioski płynące z wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 1 czerwca 2012 roku w/s A. D., w których został on uznany winnym wykroczenia skutkującego tym, że kierujący samochodem marki M. K. K. (1) uderzył w ogrodzenie domu powoda oraz wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 26 kwietnia 2013 roku w/s K. K. (1), w którym został on uniewinniony od popełnienia wykroczenia polegającego na tym, że 7 grudnia 2011 roku na skutek niezastosowania należytej ostrożności uderzył w ogrodzenie domu powoda.

Stąd też prawidłowa jest konkluzja Sądu Rejonowego, że powód dowiedział się

o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody najwcześniej dopiero w toku niniejszego postępowania na rozprawie w dniu 9 grudnia 2013 roku z przesłuchania świadka K. K. (2), który zeznał, że kierujący M. oświadczył mu na miejscu zdarzenia, iż jego przyczyną była awaria hamulców. (...) poszkodowanego o osobie obowiązanej do naprawienia szkody w rozumieniu art. 442¹ k.c. wbrew opinii skarżącego nie można łączyć z chwilą uzyskania informacji o osobie K. K. (1) na etapie postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Policję oraz postępowań w sprawach o wykroczenia, a dopiero z uzyskaniem takich informacji, które oceniając obiektywnie pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi. Prawidłowość tego stanowiska potwierdza wyrok Sądu Najwyższego z 21 lipca 2004 roku w sprawie o sygn.. akt V CK 687/03 (publ. Program Komputerowy Legalis nr 276954) z którego m.in. wynika, że jeżeli poszkodowany wytacza powództwo odszkodowawcze przeciwko określonej osobie, będąc przekonany w świetle znanych mu okoliczności, że jest ona sprawcą szkody, zaś w wyniku przeprowadzonych w toku tego postępowania dowodów, których nie znał w chwili wytaczania powództwa i treści uzasadnienia orzeczenia wydanego przez sąd, zmienia zdanie, co do ustalenia sprawcy szkody, to początek biegu terminu trzyletniego przedawnienia liczony jest od dnia, w którym poszkodowany powziął wiadomość o tym, iż szkoda, która nastąpiła jest wynikiem zdarzenia, z którym związana jest odpowiedzialność deliktowa innego podmiotu. Stanowisko to pozwoliłoby nawet na przesunięcie początkowego biegu terminu przedawnienia na dzień, w którym powód dowiedział się o treści wyroku z 21 kwietnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt III Ca 878/15, który przesądził ostatecznie kwestię odpowiedzialności K. K. (1) za skutki zdarzenia z 7 grudnia 2011 roku.

Bezpodstawnie skarżący podważa także rozstrzygnięcie o kosztach tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. Sąd I instancji słusznie oparł orzeczenie w tym zakresie na zasadzie wynikającej z przepisu art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 623 ze zm.) w związku 98 § 1 k.p.c.

i stosownie do ostatecznego rezultatu sprawy obciążył nimi stronę pozwaną, dokonując przy tym prawidłowego wyliczenia ich wysokości. Sąd Rejonowy ustalając koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika z urzędu powoda przyjął bowiem stawkę minimalną odnosząc ją do pierwotnej wartości przedmiotu sporu w kwocie 17.000 złotych. Zmiana przedmiotowa powództwa w toku postępowania, która polegała na częściowym cofnięciu żądania nie wpłynęła na wysokość stawki pełnomocnika. Jak stanowi § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.) w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji. Skoro zatem powód pierwotnie w pozwie dochodził zasądzenia kwot w łącznej wysokości 17.000 złotych, tę właśnie kwotę należy przyjąć jako podstawę dla określenia stawki minimalnej wyznaczającej koszty zastępstwa procesowego. W niniejszej sprawie zgodnie z § 6 pkt 5 cyt. rozporządzenia stanowi ona kwotę 2.400 złotych, a nie jak wywodzi skarżący 1.200 złotych.

Z przedstawionych powodów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W przedmiocie wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu powoda Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie § 8 pkt 4 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714)